

1.09

czwartek, 19.00  
NFM, Sala Główna

# Thailand Philharmonic Orchestra

Koncert upamiętniający 83. rocznicę  
wybuchu II wojny światowej

**Alfonso Scarano** – dyrygent  
**Kristóf Baráti** – skrzypce  
**Thailand Philharmonic Orchestra**

## Program:

**Arvo Pärt** (ur. 1935)  
*Da pacem Domine* [5']

**Henryk Wieniawski** (1835–1880)  
*II Koncert skrzypcowy d-moll op. 22* [23']  
I. *Allegro moderato*  
II. *Romance. Andante non troppo*  
III. *Allegro con fuoco – Allegro moderato, à la Zingara*

\*\*\*

**Leonard Bernstein** (1918–1990)  
*Tańce symfoniczne z musicalu West Side Story* [25']  
I. *Prologue*  
II. *Somewhere*  
III. *Scherzo*  
IV. *Mambo*  
V. *Cha-cha*  
VI. *Meeting Scene*  
VII. *Cool* – VIII. *Fugue*  
IX. *Rumble*  
X. *Finale*

**George Gershwin** (1898–1937)  
*Amerykanin w Paryżu* [18']



**T**hailand Philharmonic Orchestra pod dyrekcją Alfonso Scarano zaprezentuje tego wieczoru przekrój zróżnicowanych dzieł – od muzycznego mistycyzmu przez polski romantyzm aż po twórczość legendarnych amerykańskich kompozytorów. Choć odmienne w wyrazie, niezależnie od czasu ich stworzenia, utwory pozostają w kanonie największych kompozycji powstałych na przestrzeni lat.

Istotą spuścizny współcześnie tworzącego estońskiego kompozytora Arvo Pärta są pewnego rodzaju prostota i mistycyzm. Sam artysta swoją muzykę porównuje do białego światła zawierającego w sobie wszystkie kolory, które wydobyć może tylko pryzmat. Pryzmatem tym może być według kompozytora dusza słuchacza. W swojej twórczości Pärt kreuje atmosferę kontemplacji, pełną spokoju i ukojenia. Takie jest też *Da pacem Domine* – niewielkich rozmiarów dzieło, które napisane zostało w 2004 roku. Pierwotnie przeznaczone na obsadę wokalną, wkrótce doczekało się rozmaitych wersji, w tym także na instrumentarium orkiestrowe. Dzieło opiera się na słowach łacińskiej modlitwy – „Daj pokój, o Panie” – mającej przynieść wiernym ulgę w cierpieniu. Jego wykonanie symbolicznie upamiętni rocznicę dramatycznych wydarzeń sprzed osiemdziesięciu trzech lat – wybuchu II wojny światowej. Impulsem do stworzenia tego mistycznego w wyrazie utworu była prośba Jordiego Savalla, jednego z najwybitniejszych interpretatorów muzyki dawnej. Kanwą warstwy dźwiękowej kompozycji stała się melodia gregoriańska antyfony datowanej na IX wiek, którą twórca wzbogacił o głosy polifoniczne stworzone z wykorzystaniem autorskiego stylu *tintinnabuli*, zakładającego ścisłą organizację środków muzycznych, połączonych w nierozzerwalną całość.

Dokładnie sto lat przed przyjściem na świat Pärta w Lublinie urodził się Henryk Wieniawski. Artysta zajmuje miejsce szczególne w historii światowej wiolinistyki – z jednej strony spełniał się jako kompozytor, którego dzieła stały się integralną częścią żelaznego repertuaru skrzypków na całym świecie, z drugiej zaś był uwielbianym przez publiczność jednym z największych wirtuozów skrzypiec dziewiętnastego stulecia. Fenomenalne doświadczenia wykonawcze wyraźnie odzwierciedlają się w jego partyturach, a najjaśniejszym punktem spośród nich jest niewątpliwie *II Koncert skrzypcowy d-moll* op. 22. Arcydzieło, którego powstanie datuje się na 1862 rok, oparte jest na klasycznym schemacie złożonym z trzech ogniw. Zachwyca perlistą wirtuozerią i głębią liryzmu już od pierwszych taktów, choć na należyte uznanie w środowisku artystycznym musiało nieco poczekać. Co ciekawe, Wieniawski dedykował je Pablowi Sarasatemu, hiszpańskiemu wirtuozowi skrzypiec, z którym później przyszło mu współzawodniczyć na estradach ówczesnej Europy. Podczas koncertu

partię solową wykona Kristóf Baráti, węgierski skrzypek ceniony za niezwykłą muzyczną wrażliwość oraz szeroki zakres ekspresji i nienaganną technikę.

Kultura muzyczna Stanów Zjednoczonych to synteza różnorodnych stylów, wpływów i tendencji artystycznych. Jej oryginalność wiąże się z umiejętnym zespoleniem rozmaitych, często kontrastujących, a czasem nawet na pozór niepasujących do siebie elementów. Dokładnie to uczynił Leonard Bernstein, osadzając słynny musical *West Side Story* na kanwie opowieści o Romeo i Julii pióra Williama Shakespeare'a w Nowym Jorku lat pięćdziesiątych ubiegłego stulecia. Spektakl traktuje o zakazanej miłości portorykańskiej imigrantki Marii i Amerykanina Tony'ego. Uwikłani w realia ówczesnego życia na przedmieściach, zmagają się z walkami wrogich gangów, które ostatecznie doprowadzają do tragedii. Premiera musicalu z muzyką Bernsteina, scenariuszem pióra Arthura Laurentsa i tekstami piosenek Stephena Sondheim'a odbyła się 26 września 1957 roku właśnie w Nowym Jorku. Bernstein, tworząc warstwę muzyczną, wykazał się znakomitym wyczuciem, doskonale operując brzmieniowym spektrum barw oddających przeżycia bohaterów. Niewiele później na podstawie utworów z *West Side Story* twórca skomponował *Tańce symfoniczne*. Ich stosunkowo gęsta faktura, połączona z subtelnymi harmoniami, tylko potwierdza doskonały warsztat kompozytorski Bernsteina i zmysł w zakresie instrumentacji. Pomimo upływu lat dzieło zaskakuje z jednej strony temperamentnymi rytmami, z drugiej zaś wdzięcznymi kantylenowymi melodiami. Niekwestionowanym mistrzem łączenia odległych tradycji muzycznych – jazzu czy bluesa z muzyką klasyczną – był niewątpliwie także George Gershwin. *Amerykanin w Paryżu* to niezwykle lekki i melodyjny, a zarazem elegancki w wyrazie poemat symfoniczny, który powstał częściowo w trakcie podróży kompozytora do Europy w 1928 roku. Fundamentem dla Gershwina stała się swobodnie traktowana forma łukowa, której części skrajne emanują energicznym charakterem, choć w błyskotliwy, na wzór muzyki francuskiej XX wieku, sposób. Środkowe ogniwo zachwyca z kolei ciepłymi bluesowymi motywami z wiodącą partią trąbki solo. Artysta wplótł do obsady dzieła także klaksony samochodowe o różnych wysokościach dźwięków, nawiązując tym samym do odgłosów urokliwych paryskich uliczek. „Moim celem jest przedstawienie wrażeń amerykańskiego gościa z wizyty w Paryżu, gdy spaceruje po mieście, słucha różnych odgłosów ulicznych i chłonie francuską atmosferę” – podkreślał kompozytor kilkadziesiąt lat temu w wywiadzie dla „Musical America”. Mimo że nowoczesny idiom podzielił krytykę po premierze w nowojorskiej Carnegie Hall, dziś głos Gershwina wyraźnie rozbrzmiewa w salach koncertowych całego świata.



**NFM.WROCLAW.PL**



Organizator:

NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez:



**Wrocław** miasto spotkań

